

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście 225000 mk., za tekstem 120000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 80187.

## STANISŁAW PASZKOWSKI

DOKTOR MEDYCYNY

Po długich ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Bogu 9 kwietnia r. b. w wieku lat 58.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby ul. Piaskowa 5-a do kościoła Św. Jakóba odbędzie się w piątek 11 kwietnia o godz. 6 wieczorem.

Nabożeństwo żałobne także w sobotę o godz. 10 rano, poczem nastąpi wyprawienie zwłok na ementarz Rossa.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych pograżeni w głębokim smutku  
Żona, Syn, Siostry i Brat.

W sobotę 12 kwietnia r. b. w drugą bolesną rocznicę śmierci



z DULEWICZÓW

## WILHELMINY SOBÓTKOWSKIEJ

odbędzie się o godz. 9 m. 30 w kościele Św. Jakóba żałobne nabożeństwo.

O czym zawiadamiają

CÓRKI.

Szanownemu Związki Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Wilnie za pamięć o ukochanych nam



## BOLESŁAWIE SZTRALLO i WŁADYSŁAWIE JASIEŃSKIM

wyrażoną w zamówionym na dz. 10 b. m. nabożeństwie żałobnym za ich dusze

Serdeczne Bóg Zapłać

składają

Rodziny zmarłych.

Kapelusze, czapki, bieliznę wyk. damską i męską, trykot, wyroby, swetry jedw. i wełn., pończochy i skarpetki, koronki, wstążki, krawaty, laski, parasole, płaszcz gumowe i kalosze poleca:

Wilno, ul. Zamkowa 8. **O. KAUCZ.**

Niniejszem zawiadamiamy naszą Sz. Klientelę, iż po trzech miesięcznej przerwie w piątek, 11-go kwietnia

PONOWNIE ZOSTAŁ URUCHOMIONY

## MŁYN KAUKASKI

SPÓLNICY.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Z komisji spraw zagranicznych.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych przemawiał pos. Taraszkiewicz (białor.), który twierdził, że Polska dała przez zajęcie Wilna przykład Litwie i domagał się autonomii dla ziem litewsko białoruskich.

Pos. Czerniawski (Chrz. Dem.) utrzymuje, że przyczyny ostatnich niepowodzeń na terenie międzynarodowym należy szukać głębiej i sięgnąć do odezwy Wodza Naszelnego, ogłoszonej w Wilnie i do roli b. min. Sapięhy w sprawie projektu Hymansa.

Jeżeli kto ma być powołany przed Trybunał Stanu, to b. min. Sapięha.

Następnie minister Zamojski przedstawił dwukrotnie notę do Rady Ligi i do Rady Ambasadorów. Rada Ambasadorów, mówi min. Zamojski, przyjęła jednak projekt Davisa wskutek nacisku Anglii. Rząd zrobił wszystko, co mógł. Nasze stosunki z Anglią pozostawiają wiele do życzenia, panuje tam wielka nieznajomość naszych spraw.

Ponieważ p. Dąbski stawił wniosek, aby rząd „odrobił porażkę”, a takiej rezolucji zgłaszać nie podobna, przeto wybrano podkomisję, do której weszli posłowie: Dąbski, Erdman, Niedziałkowski i Stroński, aby opracowali na posiedzenie piątkowe odpowiednią rezolucję.

## Obrona ludności nadgranicznej na Wschodzie.

Pos. Popowski i koledzy ze Związku Lud.-Nar. wnieśli do Sejmu wniosek nagły w sprawie obrony ludności powiatów nadgranicznych na Wschodzie od napadów i grabieży.

Wnioskodawcy wzywają rząd do udzielenia starostom pełnomocnictw do prowadzenia walki z bandytyzmem.

## Zgon Stinnesa.

Wezór, dnia 10 kwietnia wieczorem zmarł w Berlinie dyktator finansowy Niemiec Hugo Stinnes.

## Srodowe posiedzenie Senatu.

WARSZAWA 9.IV (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu po przyjęciu ustawy o opłatach od uprawnień górniczych przystąpiono do obrad nad ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W imieniu komisji zabrał głos sen. Biały (PSL-Piast) podkreśliwszy na wstępie tendencje pokojowe Polski. Następnie mówca przedstawił te wszystkie czynniki, które zmuszają jednak państwo do utrzymania armii na należytych poziomach, poczem przeszedł do zreferowania głównych zasad ustawy, do których zaliczył powszechność służby, dwuletni czas jej trwania, oraz system armii stałej i wskazał na zastrzeżony przez ustawę obowiązek wyłącznie mężczyzn do służby wojskowej, przyozem uzasadniał poprawkę komisji, w myśl której dopuszczono ochotniczą służbę kobiet w wieku od 18 do 40 lat. Poza szeregiem poprawek mówca prosił o przyjęcie rezolucyj, z których jedna domaga się zaliczenia ochotników z roku 1920 czas służby ochotniczej, zaś druga przedłożenia projektu ustawy o fizycznym wychowaniu młodzieży oraz o przysposobieniu wojskowym. Pierwszy w dyskusji zabrał głos minister spraw wojskowych gen. Sikorski. Minister podkreślił doniosłość ustawy jako fundamentu pod pracę organizacyjną i wyszkolenia armii, oraz wyraził zgodę na obydwie proponowane rezolucje, poczem zajął się trzema głównymi momentami ustawy wysuniętymi przez referenta. Co do powszechności minister wskazał, że jest ona wynikiem doświadczenia wojny światowej i poza Anglią tylko państwa specjal-

nie zmuszone traktatem iak Austrija, Niemcy i Bułgaria nie mają u siebie stałej armii sformowanej na podstawie powozecznego obowiązku służby wojskowej. Co do drugiego tematu to w obecnym stadium wyszkolenia materiału ludzkiego o systemie milicyjnym w Polsce nie może być mowy. Wreszcie co do czasu trwania służby wojskowej minister podkreślił, że zadanie to nie jest chimera czynników wojskowych, lecz zostało podyktowane rzeczywistą i rzeczową koniecznością. Kończąc mówca oświadczył, iż niema chyba narodu, któryby był bardziej entuzjastycznie usposobiony dla idei rozbrojenia jak naród polski i jeżeli zabezpieczenie pokoju będzie trwałe to czynniki wojskowe pierwzszce wystąpią za skróceniem czasu służby. Jednak dopóki to nie nastąpi obowiązywać jesteśmy Polskę zabezpieczyć raz na zawsze przed niebezpieczeństwem wojny. W dalszej dyskusji zabrał głos sen. Buzek (PSL-Piast), Karpiński (Ukraińce), Misiółek (PPS), Mendelson (Koło Zyd.), Nowodworski (Ch. N.) oraz przedstawiciel ministra spraw wojskowych pułk. Petrażycki. Z wyjątkiem ostatniego mówcy wszyscy inni zgłosili szereg poprawek do poszczególnych artykułów, zgadzając się z wyjątkiem sen. Karpińskiego i Misiółka na zasadę dwuletniego trwania służby wojskowej. Sen. Karpiński i Misiółek domagali się skrócenia czasu służby, pierwszy do 1 roku 8 miesięcy, drugi zaś do jednego roku. Dyskusja nad ustawą nie ukończono. Dalszy ciąg dyskusji odbędzie się na następnym posiedzeniu w piątek.

## Litwini przeciwko delegatowi papieskiemu.

KOWNO, 10.IV. Organ strzelców litewskich „Trinitas” atakuje ostro, delegata papieskiego na Litwie arcybiskupa Zechinięgo, za to, że nie zniósł w klasztorze benedyktyńskim w Kownie, mimo

usuniecia stamtąd zakonne Polek nabożeństwa w języku polskim i zapytuje wreszcie kto upoważnił biskupa Zechinięgo do gospodarowania w ten sposób na Litwie i popierania spraw polskich.

## Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

11 kwietnia	1,800,000 mk.
12 kwietnia	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 kwietnia 1.800.000 mk.

Dla opłat pocztowych od 1 do 15 kwietnia 1.800.000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 7 do 15 kwietnia 1,800,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 10.IV 1924 r.

Dolary St. Zjedn. 9.275.000.

Czeki i wpłaty Londyn 40.000.000, New-York 9200000.

Bilon rosyjski 1340000.

Warszawska giełda urzędowa z 10.IV. Dolary St. Zjedn. 9350000—9300000. Przekazy: New-York 9350000 — 9300000, Londyn 40600000 — 40850000, Paryż 573500—568500, Wiedeń 182.10 — 181.00, Praga 277900 — 268800, Włochy 418000 — 415000, Belgja 486000 — 483250, Szwajcjarja 1645000 — 1635000, złoty frank 1800000, bony złote 1850000 — 1400000, milionówka 1025000 — 1075000 — 1050000, pożyczka złota 14000000, dolarowa 4940000. Tendencja mecniejsza dla franków.

Akcie: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 27000—25500 — 26000, Bank Kredytowy 1900, Warszawskie T wo fabryk cukru 18500—14500, Rudzki 6300—6200 (setki), 6300 (pięćdziesiątki), 6500—6400—6450 (dwudziestki), 6800—6850 (drobne). V emisja, 5800 — 5500 — 5700. Starachowice

12400—18500—18300. Tendencja słabsza.

WILNO, 10.IV. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Liany zastawne Wileńskiego B-ku Ziemska. 51500000, pożyczka kolejowa 18050000.

Wartość franka złotego dla podatku przemysłowego.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 31 marca r. b. przeciętna wartość franka złotego za m. marzec ustalona została na 1800000 mkp.

Płatnicy podatku przemysłowego obowiązani do wpłat miesięcznych, winni przeliczyć obroty osiągnięte w marcu 1924 r. na franki złote według powyżej podanej przeciętnej wartości i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodatki na rzecz związków samorządowych we frankach złotych. (A. W.)

Komunikat Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego.

Podsumowanie rezultatów zapisów na akcje Banku Polskiego wykazuje przeszło 40 tysięcy akcjonariuszy i 819,732 akcje przydzielone w komitecie. Ponieważ M-stwo Skarbu odstąpiło od siebie na specjalnych warunkach około 200 tys. akcji (liczba akcjonariuszy nie została jeszcze komitetowi nadesłana), przeto cały milion akcji został rozebrany przez społeczeństwo wewnątrz kraju. Z powodu nieskompletowania materiału z placówek zamiejscowych dane te mogą jeszcze ulec pewnej zmianie, lecz w każdym razie nieznacznej. Świetny rezultat zawdzięczamy wysoce przychylnemu stanowisku całego społeczeństwa, które niewątpliwie znajduje duże zadowolenie w powołaniu poniesionych wysiłków. Szczegółowe sprawozdanie z trzech-miesięcznej działalności komitetu wraz z opracowaniem statystycznym wyników zapisów do którego może, dołączona już będzie pełna lista akcjonariuszy Banku Polskiego ukaże się za parę miesięcy. Krótkie sprawozdanie komitetu zostanie złożone na zebraniu założycielskim dn. 15 b. m. Po zakończeniu swych prac komitet składa gorące podziękowanie prasie polskiej za ułatwienie zadania przez wydanie popierania dzieła zapisów. W imieniu komitetu organizacyjnego Banku Polskiego.

Stanisław Karpiński.

Przed wprowadzeniem złotego polskiego.

W handlu daje się obserwować pomyślny objaw przystosowywania się do wprowadzonej nowej waluty.

Hurtownicy, którzy kalkulowali i sprzedawali towary swe w dolarach lub innych walutach zagranicznych, obliczają je już obecnie w złotych polskich, dając de talistom podstawę do wyznaczenia cen w złotych w sprzedaży detalicznej.

Z tego powodu przeważna część artykułów sezonowych jest już obecnie oznaczona w złotych polskich, które przy sprzedaży li ezone są według kursu franka waloryzacyjnego. Dzięki temu, gdy w obiegu pieniężnym znajdzie się złoty polski, nie nastąpią chaotyczne stosunki w dziedzinie cen w szczególności unikniemy tendencji do sztucznej wyższości cen.

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

## Sprawa Kłajpedy w komisji spraw zagranicznych Sejmu.

Na środowym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, pod przewodnictwem pos. Dębskiego, w obecności p. Ministra Zamoyckiego przystąpiono do obrad nad wnioskiem w sprawie Kłajpedy i dostępu Polski do morza.

Pos. Stroński (Kl. Chrz. N.) jako sprawozdawca na podstawie dokumentów dał polityczne oświetlenie sprawy.

Po dokładnym rozejrzeniu się w przebiegu sprawy Kłajpedy streścić można stan rzeczy krótko tak:

Po zajęciu zbrojnym Kłajpedy przez Litwę 10-go stycznia 1923 uchwała Rady Ambasadorów z dnia 16-go lutego 1923 o warunkach oddania Kłajpedy Litwie w sposób ogólnikowy zapowiadała uwzględnienie praw polskich. Dokładnie opracowany przez Radę Ambasadorów statut Kłajpedy z dnia 27-go lipca 1923 prawa te ściśle i dostatecznie określał. Po przesłaniu sprawy do Rady Ligi, zaczął się zwrot niekorzystny przez powierzenie Komisji p. Norman Davis'a tego szerszego zadania. W uchwale Rady Ligi z dnia 14-go marca 1924 prawa polskie zostały całkowicie usunięte, a Rada Ambasadorów, jako ostatecznie rozstrzygająca, stanęła na gruncie tego nowego statutu.

W styczniu 1923 Kłajpedę, będącą we władaniu Głównych Mocarstw, siłą zajmuje mała Litwa, drwiąc z Mocarstw. W lutym 1923 Głównie Mocarstwa w uchwale Rady Ambasadorów postanawiają warunkowo przyznać Kłajpedę Litwie. W marcu 1923 Litwa uznaje bez zastrzeżeń te warunki. W lipcu 1923 ustala Rada Ambasadorów warunki z uwzględnieniem praw polskich. We wrześniu 1923 odrzuca Litwa warunki a Rada Ambasadorów oskarża ją w Radzie Ligi o zakłócenie pokoju. W grudniu 1923 Rada Ligi samowolnie przystępuje do wskazania swego sposobu załatwienia i w marcu 1924 podaje je z odrzuceniem wszystkich praw polskich. W kwietniu 1924 przyjmują to Głównie Mocarstwa w Radzie Ambasadorów.

Otóż trzeba zapytać: skąd ten niezwykle przebieg ze szkoda Polski?

Losy Kłajpedy rozstrzygały się stanowczo w styczniu 1923, gdy Litwa nieprawie zajęła obszar kłajpedzki zbrojną ręką. Albo wtedy, pod świeżym wrażeniem gwałtu, trzeba było odeprzeć zamach Litwy, albo liczyć się z tem, że im dłużej on potrwa tem bardziej się utrwali.

Głównie mocarstwa nie chciały wówczas, dla sprawy kłajpedzkiej, podjąć wystąpienia zbrojnego we Wschodniej Europie, a zatem działać mogła zbrojnie chyba sama Polska.

Czy mogła?

Po gwałcie litewskim w Kłajpedzie polityka polska ujrzała przed sobą dwa zadania: 1) gwałt odeprzeć i zapewnić prawa polskie w porcie kłajpedzkim, 2) w związku z tem zaburzeniem stosunków wymóc uznanie praw naszych granic wschodnich. Ogólnie uznano wówczas u nas uznanie granic za sprawę o wiele donioślejszą. A trzeba dodać, że działanie naprawdę skuteczne w obu kierunkach nie było możliwe.

Ale taki wybór, niewątpliwie słuszny, przesądzał ustalenie się Litwy w Kłajpedzie.

Dalszy przebieg sprawy był już tylko grą Litwy.

I rzeczywiście, wobec oporu litewskiego, Głównie Mocarstwa obecnie, dążą prosto do zniesienia nieprawego stanu rzeczy i robią wszystko dla załatwienia sprawy z Litwą w sposób polubowny.

To jest powód istotny takiego przebiegu rzeczy, w którym Litwa mogła oprzeć się uznaniu praw polskich.

W Radzie Ligi Narodów pewien wpływ wywierało wspomnienie Wilna, jakie już tam się utrzymało. Wiadomo, że w dwuletnim przebiegu sprawy wileńskiej w Lidze uważano tam wejście jen-

Żeligowskiego do Wilna w październiku 1920 za gwałt podobny do wejścia Litwy do Kłajpedy w styczniu 1923. Pogląd to z gruntu niesłuszny. Ale w Radzie Ligi istniał taki nastrój.

Noty p. Cziczeryna w sprawie Kłajpedy, chociaż prawnie zupełnie nieuzasadnione, miały ten wpływ, że skoro obok Polski i Rosja jest w dorzeczu Niemna, p. Norman Davis uznał za rzecz właściwą, by ani dla Polski ani dla Rosji nie stwarzać szczególnych uprawnień i ująć wszystko w prawach dla wszystkich krajów wspólnych.

Dzisiaj, gdy nowe załatwienie i w Radzie Ambasadorów jest zasadniczo przyjęte, dążenia Polski muszą się skupić na dwu sprawach:

1. istotnego zapewnienia swobody żeglugi i komunikacji, jak przewidywał protokół dodatkowy z lipca 1923, bo przecież nie na to załatwia się sprawę, aby port nadal był nieczynny.

2. odparcia równoczesnych roszczeń litewskich w kierunku Wilna, bo przecież niepodobna zgodzić się, by Litwa brała Kłajpedę z mocy art. 99-go Traktatu Wersalskiego, a równocześnie nie uznawała załatwienia ostatecznego sprawy Wileńszczyzny z mocy art. 87-go tegoż Traktatu.

Przedewszystkiem zaś praca polityki polskiej od tej chwili musi wiać za podstawę zmianę równowagi na Bałtyku. Inaczej załatwiona jest sprawa Gdańska dla Polski niż sprawa Kłajpedy dla Litwy. Mocarstwa nie mogą dzisiaj nie uznać tej nierównowagi. A z tego uznania powinien zacząć się pochód naszych praw w Gdańsku, zmierzający do pełnego urzeczywistnienia art. 104-go Traktatu Wersalskiego, w którym zmieści się z czasem w odpowiednich warunkach takie stanowisko Polski w Gdańsku jak Litwy w Kłajpedzie.

W myśl wniosku pos. Strońskiego postanowione narazie prowadzić rozprawę tylko nad sprawą Kłajpedy, a dopiero później nad sprawami Gdańska i dostępu do morza.

Posel Kozicki (Zw. L. N.): Spór nasz z Litwą jest sporem par excellence politycznym. W Lidze Narodów działają jedynie czynniki, uzależnione siłą polityczną danego państwa. Państwo słabe nawewnątrz stałe spotykało się z całym szeregiem niepowodzeń. W pierwszym rządzie musimy doprowadzić do sanacji Skarbu i do wzmocnienia naszej siły wojskowej. Wtedy okaże się, że jest to jedyny sposób na zapobieżenie całemu szeregowi niespodzianek w dziedzinie spraw międzynarodowych. Sprawa Kłajpedy jest tylko częścią całego szeregu innych i donioślejszych spraw: zagadnienia naszego stosunku do Litwy i spłotu sił na Wschodzie Europy. Litwa leży w orbicie wrogich nam wpływów. Jest w naszym interesie wciągnąć Litwę w sferę wpływów polskich kombinacji politycznych.

Pos. Dąbski (Wyzwolenie): W sprawie Kłajpedy, jak w żadnej innej, Głównie Mocarstwa były po naszej stronie. Także ludność Kłajpedy odnosiła się do Polski nieźliernie przychylnie. Jeszcze 24 listopada 1923 Galwanauksa przyznała Polsce prawo do jednego delegata w Radzie Portu na co nie powołał się nasz delegat w Lidze Narodów. Dnia 4-go lutego 1924 Rada Ambasadorów nadesłała uwagi, poświęcone obronie interesów Polski, w odpowiedzi na elaborat Galwanauksa z 24-go listopada 1923, co nie zostało ani raz przez delegata naszego p. Skirmunta wyzyskane. Jakże kroki poczynił p. Skirmunt celem zapewnienia sobie zyczliwości Mocarstw, decydujących w sprawie Kłajpedy? W myśl statutu Rady Ligi Narodów, o ile Rada załatwia sprawę dotyczącą jakiegoś państwa to automatycznie przedstawiciel tego państwa wchodzi w skład Rady i przysługuje mu prawo założenia weta, a z tego prawa p. Skirmunt nie skorzystał. Nota M. S. Z. ostat-

nia do Rady Ambasadorów była najniebezpieczniejsza i wysłana zbyt późno, bo została wręczona Pończarowemu 4 kwietnia, a decyzja Rady Ambasadorów zapadła już 5-go kwietnia. Wysłanie w nocy na pierwszy plan dawno już rozstrzygniętej sprawy wileńskiej, jest kardynalnym błędem. Za to wszystko p. p. Ministrów Zamoyckiego i Skirmunta stronnictwo nasze pociągnie do odpowiedzialności przed Sejmem. Jedyną odpowiedzią może być dymisja obu p. Ministrów. Stronnictwo, do którego należy, będzie żądało natychmiastowej dymisji.

Posel Reich (Koło Zyd.): Sprawę Kłajpedy należy rozpatrywać z punktu widzenia prawnego i politycznego. Ostatnia nota robi wrażenie, iż sprawę postawiono fałszywie. Nawijając do przemówie-

nia posła Kozickiego, należy dodać, iż obok silnej armii i uporządkowanego Skarbu wielką rolę odgrywa również siła spoistości wewnętrznej Państwa. Siła ta nie jest, niestety, w Polsce absolutna. Teraz właśnie rozeszły się pogłoski o zamierzonym jakoby wypowiedzeniu przez Polskę traktatu o mniejszościach. Właśnie dziś, w obecnych warunkach, byłoby to wysoce niebezpiecznym.

Posel Chomiński (Wyzwolenie) stwierdza, że popiera przemówienie p. Dąbskiego z żądaniem dymisji Ministrów Zamoyckiego i Skirmunta jako minimum, bo właściwie nadawałaby się sprawa, jak powiada, do oskarżenia w Trybunale Stanu.

Na tem posiedzenie przerwano do dnia następnego o 10 tej rano.

## Dar banku włoskiego na powodzian w Polsce.

WARSZAWA, 9.IV. (Pat.) Pan Prezes Rady Ministrów Władysław Grabski otrzymał od dyrektora włoskiego Banku Przemysłowego p. Tocplitza następujący telegram: „Mam zaszczyt zawiadomić Waszą Ekselencję, iż Banco Commerciale Italiano przesyła do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej 100-tysięcy lirów włoskich prosząc Waszą Ekselencję, aby zechciała rozporządzić tą sumą w celu wpożyczenia ofiar powodzi, która dotknęła kraj polski. Mediolan, (—) Tocplitz. Dyrektor i delegat. „Pan Prezes Rady Ministrów na telegram powyższy przesłał p. Tocplitzowi następującą odpowiedź: „Szanowny Panie. Otrzymałem pański telegram, w którym Pańskawie zawiadamia mnie o przesłaniu sumy 100 tys. lirów przez

Bank Przemysłowy Włoski na rachunek Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z przeznaczeniem tej sumy na pomoc dla ofiar powodzi, która nawiedziła Polskę. Pośpieszam podziękować Bankowi Przemysłowemu Włoskiemu w osobie Jego Dyrektora za ten szlachetny dar, który przyczyni się w szerokiej mierze do tego aby uczynić skuteczniejszemi wysiłki zmierzające do polepszenia losu ludności okolic dotkniętych powodzią. Stosując się do pańskiego życzenia przesyłam część sumy wojewodom, aby ją rozdzielili komitetom miejscowym pomocy dla Powodzian utworzonemu przez Warszawski Czerwony Krzyż. Przesyłam Panu wyrazy prawdziwego poważania. Władysław Grabski“.

## GŁOSY PRASY.

### O zwycięstwie faszystów

Gazeta Warszawska:

Wobec mających u nas kurs fałszywych poglądów na istotę faszystów, należy wiać powtarzać i wyjaśniać, że cecha jego nie jest fakt dojścia do władzy drogą zamachu stanu, lecz ten całokształt zasadniczych idei politycznych i społecznych, które wnosi w życie narodowe. Zwycięstwo faszystów jest dowodem, że idee te zaparowały w umysłowości włoskiej, a praktyczne wyniki, jakie dało za stosowanie tych idei jest dowodzącym potwierdzeniem ich prawdy.

Ideologia faszystów jest ideologią nacjonalistyczną.

Program faszystowski jest znany.

Wychodzi on z zasad diametralnie się różniących od tych, jakie do umysłowości narodów europejskich wprowadziła Wielka Rewolucja francuska. Równości przeciwstawia hierarchję, wolności — obowiązki jednostki wobec narodu, a braterstwem narodów — fakt nieustających konfliktów między nimi.

W dziedzinie konstytucyjnej zmierza do rządów stałych i silnych przez ograniczenie praw parlamentu i taką ordynację wyborczą, któraby prowadziła do stałej i wyraźnej większości w izbie i umożliwiła wytworzenie silnego i trwałego rządu.

W dziedzinie społecznej odrzuca walkę klas i na jej miejsce stawia współdziałanie klas w interesie produkcji krajowej.

W dziedzinie finansowej zmierza do ograniczenia funkcji państwowych tylko do rzeczy koniecznych i do zdjecia z bark państwa wszystkiego, co może być oddane przedsiębiorcom prywatnym, nie wyłączając kolei, pozt i telegrafów. Stawia i wykonuje program jaknajdalej idących oszczędności przez redukcję ilości urzędników i ściśle liczenie się z wydatkami.

W dziedzinie gospodarczej popiera inicjatywę i przedsiębiorczość prywatną, stawia mozo zasadę pracy, jako głównego czynnika produkcji, dąży do wytworzenia silnej i zdrowej drobnej własności rolnej.

Zwycięstwo faszystów we Włoszech oddziaływało wyraźnie na zmianę ich polityki w stosunku

do Polski. Dwukrotnie już wystąpił Mussolini w sposób jasny stwierdzając swoje zaufanie do Państwa Polskiego, iniejując uznanie granic wschodnich Polski i dając gwarancje rządową pożyczki tytoniowej polskiej.

Polityka Włoch w stosunku do nas jest dowodem, że zwycięstwo „reakcji“ w krajach Europy Zachodniej jest równocześnie zwycięstwem dobrego pojmowania sprawy polskiej i źródłem przychylniej dla nas polityki.

„Kurjer Poznański“:

Wybory włoskie zasługują na specjalną uwagę. Widzimy tam po raz pierwszy śmiałą próbę oparcia rządów parlamentarnych na nowych podstawach. Znany powszechnie i omawiany w publicystyce i prasie kryzys współczesnego parlamentaryzmu ma być przez system Mussolini'ego rozwiązany. Stała większość w parlamencie włoskim ma być zapewniona. Stały rząd znajdzie mocną podstawę w parlamencie. Nastąpi niezwykle połączenie rządów parlamentarnych i silnego rządu. W jaki sposób?

Jedną z najważniejszych podstaw nowego systemu wyborczego jest zasada, że stronnictwo, które uzyskuje przy wyborach względną większość głosów, otrzymuje 2/3 mandatów w Izbie poselskiej. Jest tylko jedno zastrzeżenie, że stronnictwo to musi uzyskać co najmniej 25 proc. wszystkich ważnie oddanych głosów.

Ciekawe są motywy tego radykalnego przepisu, niezwykłego w dziejach parlamentaryzmu. Motywy te zostały dołączone do projektu ustawy i również podpisane przez Mussolini'ego. Wychodzą one ze słusznego założenia, że wśród różnych koncepcji prawa wyborczego jeden cel wysuwa się na plan pierwszy, jako cel najważniejszy, a mianowicie, że wybrany parlament powinien być zdolny do wytworzenia rządu w najszerszym i na konkretniejszym tego słowa znaczeniu. Rząd bowiem jest organem powołanym do rozwiązywania w sposób szybki, pewny i jednolity wszystkich kwestyj różnorodnych, powstających w działalności codziennej. Rząd nie powinien być krępowany przez uprzednie kompromisy, przez niewłaściwe zakazy. Rząd normalny nie może być wypaczony w zarodku przez rozbieżne dążności i kierunki.

Dobra ustawa wyborcza, zdaniem Mussolini'ego, winna zrealizować dwa zadania: uszanować sytuację stronnictw w kraju i zagwarantować trwałe życie rządowi, który musi użyć całej swej energii dla rozwiązania poważnych problemów państwowych, nie zaś rozpraszać ją na walkę z zasadzkami ze wszech stron. Prawo decydowania o składzie rządu powinny mieć wielkie kierunki polityczne w kraju, nie zaś zakulisowe zabiegi ambitywnych konkurentów.

Pierwszemu zadaniu odpowiada proporcjonalność, ale odpowiada za to. Drugiemu odpowiada system proponowany, który nie przekreśla praw mniejszości, zapewnia trwałość rządowi. Jeżeli próba ta okaże dobre rezultaty, co wydaje się prawdopodobnym, wówczas będziemy, być może, świadkami przejścia tego systemu także przez inne kraje, chorujące na podobne bolączki i niedomagania. Mussolini, odnowiciel Włoch współczesnych, może okazać się również odnowicielem współczesnego parlamentaryzmu.

## Sejm i Rząd.

Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 9 kwietnia r. b. powzięła następujące uchwały: 1) wniosek ministra spraw wewnętrznych o zatwierdzenie statutu towarzystwa Urzędników Pocztowo-Telegraficznych z wyższym wykształceniem, 2) projekt ustawy w sprawie uzupełnienia dekretu z dn. 7 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o widowiskach, 3) rozporządzenie o przerachowaniu należności, wynikających z przepisów tymczasowych o kosztach sądowych, obowiązujących w b. dzielnicy rosyjskiej na franki i złota, 4) projekt ustawy o upoważnieniu rządu do wydania przepisów o wykonaniu kary śmierci, 5) wniosek ministra rolnictwa i D. P. o podziale kompetencji między M-stwem Spraw Zagranicznych, M-stwem Rolnictwa i D. P. oraz Głównym Urzędem Statystycznym w sprawach dotyczących działalności delegata Polski do międzynarodowego instytutu rolnictwa w Rzymie, 6) projekt ustawy o sprzedaży niektórych gruntów państwowych, 7) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o poborze pierwszej raty podatku majątkowego i przekazaniu czynności przeliczenia tej raty komisjom szacunkowym, 8) projekt ustawy o rozciągnięciu mocy obowiązującej ustawy z dn. 14 maja 1923 r. w przedmiocie podatku przemysłowego na górnośląskiej części wojew. Śląskiego, 9) wniosek ministra spraw wojskowych o przekazanie na potrzeby Obozu Warownego Wilno gruntów z Nadleśnictwa Ława rzyckiego, 10) wniosek ministra kolei żelaznych w sprawie akcji władz i instytucji państw nowych dokonywanej z tytułu umowy o przewozie, 11) projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów ustawy z dn. 13 lipca 1920 roku o szkołach akademickich, 12) rozporządzenie o ustanowieniu komisji lekarskich dla funkcjonariuszy państwowych oraz wojskowych komisji lekarskich dla zawodowych wojskowych, 13) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o statucie Polskiej Agencji Telegraficznej, 14) rozporządzenie w sprawie placenia dodatków w guldenach gdańskich dla funkcjonariuszy państwowych i wojskowych zawodowych, pełniących służbę na obszarze w. m. Gdańska.

Teatr Polski (Luznia)	Teatr Wielki (na Pohulance)
Dzisiaj	Występy Elny Glistedt i K. Dembowskiego.
„Człowiek który zablił“	Dzisiaj „KRÓLOWA TANGA“
sztuka Frondale'a	operetka Lehara.
Początek o g. 8 w.	Początek o g. 8 w.

## Dzień polityczny.

### Atak na ministra Zamoyskiego.

Od tygodnia mniej więcej lewica rozpoczęła na całej linii atak przeciwko min. spr. zagranicznych Zamoyskiemu, atak, do którego ostatnio przyłączyło się także wileńskie „Słowo” — co prawda z wielkimi zastrzeżeniami ze strony redakcji, jako że to bądź co bądź „hrabia” i to nie byle jaki. Pretekstem do napaści posłużyła oczywiście sprawa Kłajpedy. Krytykom hr. Zamoyskiego zwięźlą odpowiedź daje „Goniec Krakowski”.

Musimy jasno postawić kwestię naszych klęsk w polityce zagranicznej. Min. Zamoyski zaznaczył, że sprawa Kłajpedy została załatwiona przez Ligę Narodów po linii najmniejszego oporu. Co to znaczy? Oznacza to, że Litwa została nagrodzona za swoje uparte stanowisko. Czemu Polaka na to się nie zdobyła? Otóż tu trzeba jasno odpowiedzieć: Polityka polska od kilku lat anika ostrzejszych wyścigach, gdyż ciągle jeszcze naprawia urobioną Pelsee przez p. Piłsudskiego reputację, jako państwa awanturczego, niespokojnego i wojowniczego. Taką opinią o nas na zachódzie się urobiła. Trzeba ją było poprawić i o to starał się i stara do dziś dnia szereg naszych ministrów spraw zagranicznych. Te starania nie mogły się odbyć bez ofiar na innych polach. Inaczej zresztą być nie mogło. Co zaś do Kłajpedy, to zauważyć musimy, że w gruncie rzeczy ta sprawa była już przegrana w chwili, gdy Litwa zbrojną ręką zajęła ją, a Polska ograniczyła się do głoślowych protestów. Protesty te pochodziły od rządu Sikorski Skrzyński i tych to mężów należałoby winić, że sprawy nie postawili stanowczo. Ale czyżni tego nie będziemy, gdyż sądzimy, że i oni dźwigali smutne dziedzictwo rządów p. Piłsudskiego.

Na zakończenie zapytuje organ krakowski: „czy atak lewicy na Zamoyskiego nie jest początkiem ataku na rząd p. Grabskiego?”

Być może, wiadomo że lewica nasza jest posłusznym narzędziem w rękę „anonimowego mocarstwa”, dla którego ustalenie kursu marki i zapowiedź złotego polskiego jest ciosem, które porusza wszelkie sprężyny celem obalenia rządu Grabskiego i uniemożliwienia sanacji naszego pieniądza.

### Próbna mobilizacja przemysłu amerykańskiego.

New-York Herald donosi z Waszyngtonu, że rząd amerykański podjął próbę przeprowadzenia mobilizacji przemysłu amerykańskiego, w ciągu przedpołudnia wezwano z Waszyngtonu 125 wielkich firm, aby natychmiast zaprzęstały produkcję przemysłową i rozpoczęły przygotowanie materiałów wojennych. Ta próbna mobilizacja udała się w zupełności.

### Zmiany w naczelnym dowództwie wojsk litewskich.

Dotychczasowy Szef Sztabu Generalnego gen. Zenkawicius został zwolniony ze swego stanowiska i tymczasowo pełni obowiązki członka Rady Wojennej. Szefem Sztabu Generalnego mianowany został prowizorycznie Grycius.

### Powstanie w Turkestanie.

Lotewska agencja telegraficzna donosi z Moskwy, że w Turkestanie wybuchło wielkie powstanie. Wśród powstańców znajduje się około 2000 oficerów carskich. Powstańcy zajęli rzekomo okolice położone na południowo wschód od Taszkientu i zaatakowali przednią straż armii czerwonej. Według tychże doniesień cała ludność sympatyzuje z powstańcami.

### Umowa zbiorowa w rolnictwie na 1924/25 r. w Wileńszczyźnie.

Groźba strajku rolnego w Wileńszczyźnie, do którego agencji „Wyzwolenia” gorąco służbę folwarczną namawiali została zażegnana. Dzięki interwencji Okręgowego Inspektoratu Pracy zostało osiągnięte zasadnicze porozumienie pomiędzy związkami ziemian a socjalistycznymi i chłopskimi związkami robotników rolnych.

Początkowe pertraktacje rozpoczęte 17 grudnia 1923 r. zostały zerwane i dopiero nowe narady które rozpoczęły się z końcem marca i trwały bez przerwy dziewięć dni w początkach kwietnia dały pomysłowy wynik. Formalnie umowa zbiorowa na rok 1924/25 jeszcze nie została podpisana ale już można mówić że jest to tylko kwestia czasu. Dnia 28 kwietnia obradować będą powiatowe komisje polubowne które uzgodnią powzięte uchwały i sprawę ostatecznie załatwią. Obecne pertraktacje w stosunku do analogicznych w roku 1923 mają dwa momenty nowe na które należy zwrócić uwagę. Jedną z umów dotyczy ordynariuszów folwarcznych i ta została faktycznie zakończona. Obecnie natomiast toczą się pertraktacje w sprawie drugiej umowy dla 1) rzemieślników folwarcznych 2) stolarzy i 3) robotników dniówkowych. Kwestję tę wysunęły w roku obecnym po raz pierwszy związki robotników rolnych. Będzie ona również przedmiotem obrad w dniu 28 kwietnia.

Przyjęta umowa dla ordynariuszów folwarcznych na 1924/25 r. jest przedłużeniem umowy w zasadniczych punktach z r. 1923/24. Ze znaczących zmian wprowadzonych do nowej umowy podkreślić należy, że pracodawcy w wypadku udowodnienia kradzieży przysługują nie tylko zawieszenie w czynnościach robotnika rolnego, lecz i wstrzymanie świadczeń, czego umowa poprzednia nie zawierała. Nie pozwalała ona pracodawcy mimo udowodnienia robotnikowi rolnemu kradzieży wstrzymać pensji. Mógł więc być zawieszony w czynnościach, ale świadczenia pobierał nadal. Anomalję tę umowa tegoroczna usunęła. Druga ważniejsza zmiana dotyczy

sposobu wypłacenia wynagrodzenia. Gdy dawniej przy przeliczeniu zboża na gotówkę brano za podstawę giełdę zbożową warszawską, obecnie nowa umowa powiada, iż za podstawę obliczeniową mają być brane ceny zboża rynkowe w danym powiecie. Trzecia wreszcie zmiana ważniejsza dotyczy ilości gruntu danego pod kartofle. Przerachowano mianowicie obliczenia powierzchni na system metryczny i wyrównano ilość danego gruntu zwiększając go o 65 sążni kw.

Omawiany powyżej typ umowy dotyczy powiatów Wileńsko-Trockiego, Dunilowickiego i Dziśnieńskiego.

Natomiast dla gmin w powiatach przyfrontowych Brasławskim, Święciańskim, Oszmiańskim i Wołyńskim uchwalono inny typ umowy zgodny z odrębnymi warunkami w zniszczonych przez wojnę gminach. Zmiany dotyczą głównie sprawy mieszkaniowej dla ordynariuszów i form świadczeń.

Za podstawę umów wzięto, jak już zaznaczyliśmy, umowę przeszłoroczną zawartą dla całego Województwa. Obecnie pertraktowano powiatami, zaczynając od pow. Wileńsko-Trockiego (I typu) i Święciańskiego (II typu). Z ramienia Rady wojewódzkiej Związku Ziemian pertraktacje przez cały czas ich trwania prowadził p. Dowgiałło, ze strony zaś chrześcijańskich robotników rolnych p. Fronkusa a ze strony robotników klasowych (ul. Gubernatorska) p. Bujko. Komisjom polubownym przewodniczył p. Fedeki podinspektor XII okręgu Inspektoratu Pracy.

Należy przypuszczać, iż ostateczne sformułowanie umowy zbiorowej w rolnictwie na 1924/25 r. w dniu 28 kwietnia nie napotka już żadnych przeszkód.

### Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Obfity porządek dzienny wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej poprzedziły jeszcze dwa nagłe wnioski. Pierwszy dotyczył zwołania przez Magistrat zjazdu przedstawicieli miast ziemi Wileńskiej celem zajęcia stanowiska wobec nowej ustawy samorządowej miejskiej. Wniosek Magistratu proponował również powołanie z pośród radnych specjalnej komisji dla opracowania wniosków na zjazd. Wniosek Magistratu, o którym donosiliśmy już przed paru dniami spotkał się z uwagami radnych żydów, którzy konieczności zjazdu chcieli nadać charakter narodowościowy i żądali specjalnego przedstawicielstwa na zjeździe.

Z trudem zdołano im wytłumaczyć bezpodstawnosć tego żądania i przyjęto wniosek odnośnie Magistratu. Do komisji powołano radnych pp. Dziewickiego, Dembowskiego, Jasińskiego i Jankowskiego. Dwa miejsca zarezerwowano dla radnych żydów, którzy później mają zgłosić kandydatów.

Drugi nagły wniosek przyjęty został bez sprzeciwu, a dotyczył ogłoszenia przez Magistrat w celach estetyczno zdrowotnych konkursu na ogrody kwiatowe koło domów położone. Wniosek przekazano komisji opalowej.

Przechodząc do porządku dziennego przyjęto wniosek skorygowania uchwały Rady miejskiej z dnia 20 marca w sprawie godzin otwierania i zamykania sklepów.

Sprawa ta, do której Magistrat niema szczęścia z powodu niedostatecznego opracowania referatu, nareszcie została załatwiona w myśl wskazań Inspektora Pracy. Z ważniejszych zmian należy zaznaczyć anulowanie zakazu zamykania jadalni i restauracji w najważniejsze święta katolickie, czego ustawa nie przewiduje. Bardzo pożądanym dla techniki prac Magistratu przeszedł następnie wniosek utworzenia statutu sekretarza Rady Miejskiej.

Przy następnym porządku dziennym wprowadzenia podatku inwestycyjnego na budowę gmachów szkół powszechnych w Wilnie radni żydzi wystąpili z kategorycz-

nem żądaniem, aby przy budowie gmachów uwzględnione zostały potrzeby szkolnictwa żydowskiego. Od tego warunku uzależnili swoje głosowanie. Żądanie ich Rada Miejska uwzględniła i 17 głosami wniosek żydów został przyjęty. Przyjęto również cały wniosek, który przewiduje 2 proc. podatku od przedwojennego komornego niezależnie od przeznaczenia lokali obliczonego według wartości 1 rubla = 2 fr. 66 centimom. Równocześnie z przyjęciem tego wniosku uchwalono wybrać komisję dla opracowania wzorowego budynku szkolnego. Dochód z tego podatku da miastu około 400 tys. fr. złotych.

Ze spraw ważniejszych rozważano ofertę Tow. „Kola Polek” na wybudowanie w ogrodzie Bernardyńskim kawiarni. Rada miejska modyfikując ofertę „Kola Polek”, uchwaliła zezwolić na wybudowanie kawiarni kosztem wymienionego Towarzystwa i oddać bezpłatnie korzystanie z tego budynku „Kola Polek” na lat 6, po którym to okresie czasu budynek kawiarniany przejść na własność miasta. Budowa kawiarni rozpocznie się niezwłocznie.

Ożywioną dyskusję wywołała kwestja nabycia silników spalinywych dla elektrowni miejskiej. Dwie firmy konkurujące „Altas Giesela” i „Otto Deuts” rozbiły opinie radnych. Część radnych z pp. Jaakowskim i Koroleem na czele, żądała odesłania do komisji rzeczoznawców projektu, jako niedostatecznie opracowanego przez komisję Zwyciężyło jednak zdanie Magistratu, który popierał firmę „Otto Deuts” i uchwalono nabyć u tej firmy silniki (jeden dla ul. Raduńskiej, a drugi dla głównej stacji elektrycznej), co pociągnie za sobą wydatek około 25 tysięcy złotych polskich. Przy omawianiu tej sprawy powstał drobny incydent z powodu odezwania się ujemnego p. Studnickiego o pracy Magistratu. Posiedzenie zostało na 3 minuty przerwane. Omówiono po przerwie jeszcze dwie kwestje porządku dziennego, resztę odkładając do ewentualnego posiedzenia dnia 15 kwietnia we wtorek. Obrady zakończono o godz. 11<sup>1/2</sup> wieczorem.

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

— **Nowe rejony Inspektoratu pracy.** Dotychczas XII Okręgowy Inspektorat pracy z siedzibą w Wilnie posiada zamiast 3 rejonów w Wileńszczyźnie tylko dwa: 64 i 65-ty. Przyłączone województwo Nowogródzkie do wileńskiego Inspektoratu niema ani jednego okręgu rejonowego i jest zarządzane bezpośrednio przez II instancję z Wilna. Stwarza to w praktyce znaczne trudności. Uruchomienie trzech nowych rejonów nastąpi jak się dowiadujemy dopiero po przeprowadzeniu zasadniczej sanacji skarbu.

### Z miasta.

— **Walka ze spekulacją.** Referat do walki z lichwą i spekulacją sporządził protokóły eadem pociągnięciu do odpowiedzialności administracyjno-karnej Mowszy Kacewa, zam. przy ul. Antokolskiej 71, i Jankiela Szwarberga, zam. przy ul. Antokolskiej 88, za skupowanie artykułów pierwszej potrzeby na drogach dojazdowych, od wieśniaków wiejących towar na rynek.

— **Dorożkarze nie zadowoleni z nowej taksy.** Związek zawodowy dorożkarzy na ostatnim zebraniu postanowił zwrócić się do odnośnych władz z prośbą o zmianę taksy oczywiście na swoją korzyść.

### Sprawy szkolne.

— **Zjazd Polskiej Macierzy Szkolnej.** Dn. 9 b. m. obradował w dalszym ciągu zjazd Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wileńskiej. Na wstępie do obrad wygłosili przemówienia powiatowe J. E. ks. biskup Kazimierz Michalkiewicz, który nie mógł być obecny na otwarciu zjazdu, oraz przedstawiciel nauczycielstwa. Po dyskusji nad sprawozdaniami z działalności rocznej Towarzystwa, zjazd powziął szereg wniosków natury wewnętrzno-organizacyjnych, oraz dotyczących metod prac oświatowych. Zjazd wysłuchał referatu przedstawiciela Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie pośla Korneckiego. Postanowiono też zmienić nazwę Towarzystwa Polska Macierz Szkolna Ziemi Wileńskiej na Polska Macierz Szkolna Ziemi Wschodnich. Świadczy to o aspiracjach zarządu, zmierzających do objęcia pracami Macierzy Wileńskiej większego obszaru Kresów.

### Sprawy robotnicze.

— **Likwidacja strajków.** W chwili obecnej niemal wszystkie większe strajki zostały zlikwidowane. Po likwidacji strajków na tartakach pozostało zażegnanie spraw w niektórych sekcjach robotników tartacznych, oraz strajk w firmie aptecznej „Segall” który ma specjalne podłoże.

### Sprawy samorządowe.

— **Posiedzenie Wydziału pow. Sejmiku Wil. Trockiego.** Na 25 kwietnia wyznaczone zostało posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Równocześnie obradować będzie komisja rolno-techniczna w sprawie zjazdu rolniczego, samorządowego w dn. 14 i 15 czerwca r. b.

— **Sprzedaż łąki.** Wileńsko-Trocki wydział powiatowy w trosce swej o rozwój rolnictwa oraz mając na względzie konieczność przyjęcia z pomocą ludności, zakupił dwa wagony łąki, który w najbliższych dniach nadejdzie i będzie rozdawany po cenie kosztu.

### Z życia stowarzyszeń.

— W sobotę dn. 12.IV b. r. o godz. 6 wiecz. w sali T-wa „Rozwój” Trocka 11 m. 7 odbędzie się w trzecim terminie doroczne walne zebranie Polskiego Związku Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych. Polski Związek istniejący od kilku lat na terenie Wilna i liczący przeszło tysiąc członków w ostatnich czasach, skutkiem najrozmaitszych przyczyn, nie przejawiał dostatecznie swej działalności. Potrzeba istnienia jednak takiego Związku jest nieodzowną, to też Zarząd zabiega i dokłada wszelkich starań aby zwołane na 12 b. m. walne zebranie było punktem zwrotnym

w działalności Związku i wierzy, że wszyscy członkowie Związku stawiają się licznie i punktualnie. Porządek dzienny zebrania już był w prasie kilkakrotnie podawany.

— **Z Klubu Narodowego.** Zarząd Klubu podaje do wiadomości, iż w poniedziałek dnia 14 kwietnia, o godzinie 7 wieczorem, w lokalu redakcji „Dziennika Wileńskiego” przy ulicy Dominikańskiej 4, odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Klubu.

— **Loterja fantowa.** W niedzielę 13-go kwietnia na estradzie „Winiarka” róg Mickiewicza i pl. Katedralnego odbędzie się o godz. 10 rano wielka loterja fantowa, na rzecz schroniska dla dzieci polskich T-wa „Caritas”. Cena biletu 1,000,000 mkp. Wygrywający co trzeci bilet. Wśród fantów są: prosiak żywy, kura, artykuły spożywcze, galanterja i inne poważne przedmioty.

Należy przypuszczać iż cel loterji jakoteż i dobór fantów ściąganie zawsze dobroczynne Wilno.

### Z życia żydowskiego.

— **Memorjał wileńskich kupców żydowskich.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu związku kupców, fabrykantów i handlarzy leśnych postanowiono wysłać do p. Ministra Skarbu Grabskiego memorjał w sprawie podatków w ziemi Wileńskiej.

— **Kuropy żydowskie wyjeżdżają do Palestyny.** „Di Cajt” Nr 34 donosi, że z Wilna daje się zauważyć wzrost emigracji do Palestyny. Wyjeżdżają stąd głównie żydzi kuropy, nie mogąc jak pisze „Di Cajt”, wytrzymać obecnych podatków.

### Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś po raz ostatni graną będzie sztuka Frondaie’a „Człowiek który zabił”, niezmiernie interesująca, w doskonałej obsadzie, na tle egzotycznych dekoracji, projektu p. Kazimierowskiego.

— **Żywy Buddha.** Jutro premiera dotąd nigdzie jeszcze nie graną sztuki Ossendowskiego „Żywy Buddha”, do której treść autor zaczerpnął z wrażeń przez siebie przeżytych w roku 1920—22, kiedy drogą przez Mandzurję powracał, jako żołnierz polski, do ojczyzny. Reżyseruje K. Tatarakiewicz, inscenizacja (nowe kostiumy i dekoracje) według projektów K. Hoppena.

— **Występy E. Gisteta i K. Dembowskiego.** Dziś znowu Teatr Wielki będzie przepiękny na „Królowej tanga”.

— **Przedstawienie popołudniowe dla młodzieży.** W niedzielę o godz. 4-ej po poł. Teatr Polski wystawia „Złote wiezy” Rydla, po cenach o 50% niższych.

— **Popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę o godz. 4-ej po poł. ukaże się dawno nie grana operka „Taniec szczęścia” po cenach niższych.

— **Z opery.** Opera nasza od kilku tygodni pracuje nad wystawieniem „Carmen”.

— **Koncert.** W niedzielę 13-go kwietnia odbędzie się w „Domu Oficera Polskiego” (ul. Mickiewicza Nr. 13) koncert, przy łaskawym udziale pp. Konstancji Święcińskiej, Marji Toczyńskiej, (śpiew, duety), Marty Kleckiej (fortepian), Janiny Sumorokowej (melodeklamacja) i p. Jerzego Siharoulidze znakomitego barytona b. cesarskiej opery rosyjskiej, który po raz pierwszy da się usłyszeć w Wilnie w przejeździe do Paryża. P. Siharoulidze śpiewać będzie przy akompaniamencie p. Aleksandry z hr. Maurosów Siharoulidze.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. Bilety do nabycia w kasie Kasyna „Domu Oficera”.

### Nadesłane.

#### KOMUNIKAT.

Oddział Wołyński Stowarzyszenia Kupców Polskich w Równem ul. Skarbowska Nr. 1, za naszym pośrednictwem zwraca się do pp. przemysłowców, hurtowników i reprezentantów firm zagranicznych we wszystkich dziedzinach Rzeczypospolitej z prośbą o nadesłanie katalogów, cenników i ewentualnie wzorów, w celu umożliwienia Sekretarja owi Oddziału informowania członków Stowarzyszenia o źródłach zakupu.

Jednocześnie Sekretarjat Oddziału prosi nas o zaznaczenie, iż odwrotną pocztą udziela wszelkich informacji, dotyczących rynku Wołyńskiego, przy nadesłaniu znaczków pocztowych na sumę ustaloną dla listu poleconego.

#### OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Dla najbiedniejszych m. Wilna: Michał G. 10,000,000 mk.  
Na Schron, dla nieuleczalnie chorych: Michał G. 10,000,000 mk.  
Dla b. biednej staruszki A.: Michał G. 10,000,000 mk.  
Dla wdowy H. F.: Michał G. 5,000,000 mk.  
Dla inteligentnej wdowy z 2-giemi dziećmi: Michał G. 5,000,000 mk.

Kino-Teatr „HELIOS” Dział 11 ul. Wileńska 33.

Monumentalny film epoki Napoleona I Romans Księżniczki de Valoy (Przygody młodego Medarda).

W 7 akt. Podług dram. opowieści Artura Schnitzlera. W rolach głównych bożek kobiet Michał Warkoni i Agnieszka D'Estes.

Poszukuję rządcy lub ogrodnika do majątku. Adres: Wilno, ul. Chiwińska 52 m. 1, Rosołowski Stanisław. 7

D-r. medycyny B. SZYRWIND Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-11-14-7.

Kino-Teatr „Polonia” Dział 11 Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Wielka sensacja kinematograficzna Przebudzenie się wiosny... DRAMAT EROTYCZNY w 6-tu AKT.

Głośna tragedia dziecięca podług słynnej powieści sławnego pisarza Wedekinda.

D. H. S. M. BANEL

Ul. Adama Mickiewicza Nr. 11

Z powodu przeniesienia interesu do nowego lokalu przy ul. Ad. MICKIEWICZA d. p. Gimbuta № 23

Ogłasza wielką przedświąteczną wyprzedaz z wielkim rabatem

- WINA ORYGINALNE Węgierskie, Francuskie, Hiszpańskie, Reńskie, Szampańskie, Miody. Koniaki, Likieri, Francuskich firm. O R A Z Wódki, Likieri, Koniaki, Russy, krajowych firm w dużym wyborze

Dostawa do hoteli i domów gratis.

STAŁE PRZETARGI DRZEWNE W BIAŁOWIEŻY

Dla ułatwienia nabycia drzewa przez większych i mniejszych przedsiębiorców i kupców drzewnych oraz bezpośrednio przez konsumentów, Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Białowieży ustanowił

przetargi drzewne,

które się odbywają każdego wtorku w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych i Białowieży. O ile we wtorek wypadła dzień świąteczny przetargi przenoszą się na dzień następny.

Przetargi odbywają się za pomocą ofert pisemnych składanych w dzień przetargu najpóźniej do godz. 12-jej.

Na sprzedaż stale wystawiane są większe i mniejsze obiekty znajdujące się na terenie całego Okręgu Białowieżskiego, a składające się z: cięć etatowych, użytków przygodnych; materiałów gotowych w stanie okrągłym, ciosanym, przetartym i łupanym i z produktów przemysłu drzewnego chemicznego: terpentyny, smoly, węgla, octu metylowego i spirytusu drzewnego—w dowolnych ilościach. Materiały i produkty gotowe sprzedają się jak loco stacja, tak i loco las, przyczem w ostatnim wypadku Z. O. L. P. podejmuje się dostawy na radhunek nabywcy.

Na specjalne sortymenty Z. O. L. P. przyjmuje obstalunki z gwarancją terminowego wykonania.

Wykazy obiektów wystawianych na sprzedaż, warunki przetargu i projekty umów znajdują się w Z. O. L. P. w Białowieży i we wszystkich Nadleśnictwach Okręgu.

Ceny wywoławcze jak na drzewo na pniu, tak i na materiały i produkty gotowe ceny obecnej taksy ze zniżką 20%.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Białowieży.

PRZETARGI DRZEWNE WE WTORKI W BIAŁOWIEŻY.

Kto chce mieć dobre pieczywo na święta Wielkanocne niech kupuje mąkę pszenną „patent” „5 złotych medal” z najlepszej pszenicy w specjalnym opakowaniu 16 kg. w białych ostemplowanych woreczkach z naszymi nalepkami. Obstalunki także telefonicznie Nr. 213. Żądajcie w sklepach Młyn Anglo Canadian Industrial Ltd. A. G. de Scherblin, Representant W. Stefańska 29.

Dom Handlowo-Przemysłowy ALMAR WILNO Dobroczyńska 6. HURT — DETAL

Poleca Szanownym Odbiorcom towary najlepszej jakości po cenach konkurencyjnych: mąkę amerykańską Nelson, ryż, cukier, herbatę, zapalki, mydło, sędzisz sól i t. d.

9 POLSKA LOTERJA PAŃSTWOWA w złotych.

Clągnięcie I-jej klasy 14 i 15 kwietnia. Połowa biletów wygrawa.

Główna wygrana na jeden bilet czterech serji 120.000 złotych.

Cena pojedynczego losu 6 złotych.

Bilety u kolektora K. Gorzuchowskiego Zamkowa 9.

Ogłoszenie licytacji.

Spółka Akc. Wileńskie Składy Towarowe PACIFIC w Wilnie, na zasadzie § 6, statutu Spółki, ogłoszonego w Dz. Ustaw T. K. R. Nr. 31, (41) z dnia 30 września 1921 r. ogłasza niniejszem, licytację na nieodebrane ze składów PACIFIC przy ul. Kurlandzkiej № 6, c-a 15.240 kg. owsa, przybyłego luzem ze stacji Nojowo dnia 8 marca b. r. w wagonie № 183575, i zmagazynowanego na imię Banku Kwiłeski, Potocki i S-ka oddział w Wilnie.

Licytacja odbędzie się 17 kwietnia o godz. 11 przed południem.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że w dniu 11 kwietnia r. b. w Starostwie powiatu Wileńsko-Trockiego (Wilno, Ostrobramska 6.) o godz. 11 rano odbędzie się licytacja na 1 byczka.

(-) B. GRABOWSKI Starosta powiatu Wileńsko-Trockiego.

Kobieta-Lekarz Dr. med.

Z. SZWARC-ZELDOWICZ Choroby kobiece, weneryczne i mozoził. Przyjęcie od 9-10 i 12-6, ul. Ad. Mickiewicza 24

D-r. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

Kobieta-Lekarz D-r. Piotrowicz-Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicz. Chorozy skórne i weneryczne. Zawalna 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2 1/2-4 1/2 pop.

D-r. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne.

Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1. — Przyjmuje od 4-7.

Potrzebna nianka z poważnymi rekomendacjami od zaras. Zgłaszać się: Tombakowa 11, m. 1.

KUPIE książki polskie do czytania w każdej ilości. Ul. Piłsudskiego Nr. 20, m. 2.

Poszukuję pokoju względnie dwóch z osobnym wejściem dzielnicą Nowy Świat. Założyć telefon. Oferty: Administracja dla J. Z.

Złota piękna branzoletka okazujnie do sprzedania. Mostowa 4-4, parter, prawnia oficyna, od 3-6.

NASIONA

pierwszorzędnej jakości poleca Sklep Rolniczy, Szwarcowy 1 (Wielka 15). CENY KONKURENCYJNE.

NASIONA

koniczyny czyszczonej na kuskucie, tymotki, buraków, marchwi oraz innych nasion roślin pastewnych i ogrodowych najwyższej dobroci poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a.

Stara fabryka poszukuje

PODRÓŻUJĄCEGO

z działu pokryć dachowych dla Kresów Wschodnich.

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę.

Zgłoszenia pod „podróżujący” do Administracji Dzien. Wil.

Na Raty Rowery, maszyny i gramofony

na dogodnych warunkach poleca ul. „Uniwersal” Wielka 21. Wielki wybór płyt gramofonowych oraz muzycznych i sportowych artykułów. URZĘDNIKOM I WOJSKOWYM SPECJALNY RABAT.

Drzewka owocowe, Znanej dobroci nasiona.

NA NAOCHODZĄCE ŚWIĘTA wielki wybór roślin kwitnących poleca ZAKŁAD OGRÓDNICZY

W. PLEBAŃCZYKA Wileńska 10.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 21-go marca 1924 r. pod Nr. 1001 wciągnięto:

R. H. A. 1-1001. Firma: „S. Nadel, Z. Rubin, M. Awerbuch, Ch. Klaczkin, J. Tejtelbaum p. f. „Progress”. Spółka. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 1. Przedmiot — handel towarami kolonialnymi. Przedsiębiorstwo istnieje od 1920 r. Spólnicy Salomon Nadel, Mojżesz Awerbuch, Jankiel Tejtelbaum, Zalman Rubin i Chaim Klaczkin zamieszkuwają w Wilnie, 1, 2 i 4 — przy ul. W. Stefańskiej pod Nr. 1, 3 i 5-ty — przy ul. Szopenowskiej pod Nr. 8. Spółka firmowa zawarta w dniu 31 stycznia 1922 r. na termin do 1-go października 1927 r. Aktem z dnia 10 lipca 1922 r. sporządzonym u Aleksandra Rożnowskiego, notariusza przy Kancelarii Hipotecznej Wileńskiego Sądu Okręg. Repertorium Nr. 8083 przyjęto do spółki jako piąty spółnik Chaim Klaczkin. Weksle, wszelkiego rodzaju zobowiązania i umowy, plenipotencje, wydawane w imieniu spółki winny być podpisywane przez wszystkich spółników łącznie. Korespondencję zwykłą, poleconą i pieniężną może otrzymywać za swoim podpisem każdy ze spółników samodzielnie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2 kwietnia 1924 roku pod Nr. 169 wciągnięto:

R. H. B. 1-169 Firma: „Żytlowski i Spółka „Converit” (Cognac Veritable) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba w Wilnie ul. Filipka 17. Przedmiot — zakładanie rozwiaw wyrobów francuskich firm „Charante” i „J. Prunier i Co” zakładanie handlowych dla wyrobów wymienionych firm i oddawanie na komis sprzedaży tychże firm. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swe czynności 20 lutego 1923 r. Spólnicy Michał Żytlowski, Aleksander Michalewicz i Abram Borodowski zam. w Wilnie: 1) ul. Kalwaryjska 21, 2) ul. Miła 9 i 3) ul. Piaskowa 2. Kapitał zakładowy wynosi 2.000.000 mk. pol. podzielony na 20 udziałów po 100.000 mk. każdy udział, Michał Żytlowski posiada 4 udziały, Aleksander Michalewicz i Abram Borodowski po 8 udziałów każdy. Zarząd spółki stanowią wszyscy spółnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty, weksle, plenipotencje, czek, pokwitowania, żyra na wekslach podpisują dwaj spółnicy, przyczem jeden z nich musi być podpis Michała Żytlowskiego, zwykłą korespondencję oraz pokwitowania może podpisywać każdy z Zarządców z osobna. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta w dniu 20 lutego 1923 r. przed Aleksandrem Rożnowskim Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgow. w Wilnie na termin do 1-go stycznia 1929 r.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 1 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1033 wciągnięto:

R. H. A. 1-1033. Firma: „Jakób Perewoski i S-ka”. Siedziba w Wilnie ul. W. Puhulanka 7, drugi skład drzewa i desek miarzi się przy ul. Nowogrodzkiej 3. Przedmiot — składy drzewa i desek. Firma istnieje od 1921 r. Spólnicy Jakób Perewoski i Isak Puński zam. w Wilnie: 1) ul. Kalwaryjska Nr. 29, 2) ul. Ostrobramska Nr. 11. Spółka firmowa zawarta w dniu 7 marca 1923 r. na termin do dnia 24 kwietnia 1924 r. Kierownictwo interesami spółki należy do obu spółników łącznie; wspólni ich podpis wymagany jest dla wszelkiego rodzaju aktów i zobowiązań wydawanych w imieniu spółki.

Niniejszem składam serdeczne podziękowanie Naczelnemu Lekarzowi Zakład. Baraków p. Szwengruben oraz Siostrze p. E. Kondrackiej za troskliwą opiekę i czuwanie nad chorą córką moją Cipe Dyszacką. Wdzięczny Ojciec.

Inżynier lub Technik

względnie majster obeznany z wyrobem zapalników czasowych do pocisków działowych rosyjskich potrzebny, pierwszy w swoim rodzaju, mający byli pracownicy rosyjskich fabryk amunicyjnych. Oferty wraz z curriculum vitae należy składać Dep. III Art. i St. Uzbr. Wydział Amunicyjny, Przejazd Nr. 15.

Na sezon budowlany poleca

niezrównane płyty „BERBEKA” zdatne na dachy, ściany działowe, sufitki. Dom Handlowy: G. PIOTROWSKI, Wilno, Trocka 11.

W pociągu Wilno—Olechnowicz dn. 4 IV. r. b. skradziono portfel zawierający \$5.000.000 gotówkę oraz dokumenta: karta demob. wyd. przez 1 pułk Szwoleżerów, legitymację na Krzyż Walecznych, świadectwo nadania siemi i inne dokumenta na imię Stanisława Lysika, które nie ulewaznia. Znalazcę upraszam o zwrot do Urzędu Pocztowego Krasne n/Uszę.

PIERWSZA I JEDYNA NA KRESACH FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI Br. SYMONOWICZ I S-ka WILNO, Tatarska Nr. 6 POLECA SWE WYROBY.

Rutynowany buchalter-bilansista

ZMIENI POSADĘ Oferty do Adm. Dz. Wil. dla M. P. F. 87.

Inteligentna osoba lat średnich, wdowa, złożona chorobą (po bardzo ciężkiej operacji), mająca na utrzymaniu 2-je małych dzieci oraz starszuską matkę pozostającą w krytycznych warunkach materialnych, literalnie bez środków do życia, zwraca się z gorącą prośbą do miłośników serc społeczeństwa o ratunek i pomoc. Ufa, iż społeczeństwo wileńskie nie da jej i jej rodzinie zginąć z głodu i rozpaczliwej pomocy materialnej składając takową w Administracji „Dziennika Wileńskiego” pod rubr. „Inteligentna wdowa”.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ULICA ŚW. ANNY Nr 3 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DOKUMENTACJI WCHODZĄCE

WYSZŁA Z DRUKU POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA LUDWIKI ŻYCKIEJ POD TYT. „TE DWIE” I JEST DO NABYCIA W ADMINISTRACJI „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” PO CENIE ZNIŻONEJ DLA PRENUMERATORÓW — 2 MILJONY.

Motor „Perkun” okazujnie do sprzedania Warsztaty mechaniczne i elektryczne A. SMEJLIS ul. Mickiewicza 2.

STENOGRAFIJ wyczu listownie szybko jaknajdokładniej Instytut Stenografistów, Warszawa, Mokotowska 39-10. Cały kurs kosztuje 25 milionów.

Sienniki normalne i dziecinne, worki nowe dla maki i zboża. Sprzedaż po cenie fabrycznej. B. Łokucjewski i S-ka Mickiewicza 42.

Stenografistki (owie) do Warszawy potrzebne! Oferty: 500 milionów miesięcznie, Centralny Związek Stenografów, Warszawa Krcza 26-13. 7

WILLA na Belmoncie w lesie nad rzeką, całkownite lub pojedyn cze pokoje z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Szczegóły: Mostowa 9. m. 27.

SZCZENIE z psów większych kupię. Sklep A. Januszewicza, ul. Zamkowa 20-a. 2

Potrzebne mieszkanie kawalerskie urządzone, oraz mieszkanie 3 pokojowe z wozownią lub całą willą. Oferty z podaniem warunków składać w Adm. „Dziennika Wileńskiego” pod „telefon 34”.

W związku z zamiarem utworzenia w myśl uchwały Wydziału Powiatowego Sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego biura statystycznego ogłasza się KONKURS na posadę referenta statystycznego.

Akuszerka z Warszawy udziela porad sięciarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Od kandydatów wymagana jest gruntowna teoretyczna i praktyczna znajomość statystyki. Pobory według VII stopnia służbowego urzędników państwowych. Oferty wyłącznie piśmienne, nadsyłać należy do dn. 23 IV b. r. pod adresem: Urząd Delegata Rady Wydział Samorządowy.

Dr. Wołodzko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

Zgub. dowód osobisty za Nr. 462, serja Nr. 02470 wyd. przez Starostwo w Duniłowiczach, książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Miazioł, oraz świadectwo przemysłowe III ej kategorii na imię Teodora Bieliciego, zam. w pow. Duniłow. we wsi Plaksy—nieuwaznia się.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Sprzedaje się ładny kredens i zegarek złoty damski. Szkaplerna 36, sklep.

E. Suszyński choroby weneryczne skórne, płciowe od 1-2 i od 4-7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30

Niedrogo sprzedaje się modny kredens z gwarancją suchości materiału. Mostowa 2, zakład stolarski Olickiego.

Potrzebni są zdolni krawcy na męską robotę. Zgłaszać się: Sp. Akc. B-cia Alszwaug, ul. Wielka 72.

Zgub. paszport niem. na imię Zofji Staniackiej, zam przy ul. Rudnickiej 16, m. 4 — nieuwaznia się.

Sprzedają się salony i inne meble i inne rzeczy. Mała Puhulanka 6, m. 16, od godz. 12-5. 1 Potrzebna na wieś zaraz praktyczna, znająca się na kobiecej gospodarce z rekomendacją ochmistrzyni, zgłaszać się: Mickiewicza 43-6.

POKÓJ z meblami lub bez poszukiwany od zaraz dla dwóch osób. Cena obojętna. Zgłoszenia: Hotel Litewski, pokój Nr. 7, od 10-12 i 4-5. 3 Krowy mleczne i cielęta do sprzedania. Stycznowa Nr. 4.